Nᴿᴱ 86

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 19 *Lipca v. s.* 1822 *roku.*

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 11 lipca.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 8go, w liczbie nowo mianowanych kawalerów orderu ś. *Anny* 2giey klassy, znayduje się marszałek powiatu brasławskiego *Wawrzecki.*

Podług teyże gazety z dnia 10go: przez rozkaz dzienny z dnia 7 lipca, zmarły dowódzca 13 ekwipażu floty, kapitan komandor *Powaliszyn*, wykreśla się z rang listy.

Naczelnikiem miasta *Odessy*, mianowany jenerał major Hrabia *Gurjew.*

Radca dworu *Naumow*, na podanie sankt-petersburskiego wojennego, jenerał gubernatora nayłaskawiey mianowany radcą kollegialnym.

Zostający bez obowiązkow, radca kollegialny *Czernicki*, nayłaskawiey mianowany radcą woyskowym, i naznaczony rządcą kancellaryi rady ministeryum woyskowego, z płacą etatową 2,000 rubli na rok.

Kommissya umorzenia długow, na mocy §§ 73 i 74 swojego urządzenia, kazała publicznie spalić 44,968,238 rubli assygnat, wyjętych przez nią z krążenia w biegu 1821 roku.

D. 25 maja w *Łubnach*, w gubernii połtawskiey, uroczyście otwarte zostało *Społtowarzystwo Bibliyne.* Ofiary zapisane czynią: coroczne 125 rubli 25 kop., jednoroczne 515 rubli 60 kop.

W *Rydze* u Wilhelma Ferd. Haeckera wyszedł: Nowy i Pewny Sposob ochronienia słomianych dachów i budowli drewnianych od pożarów p. J. H. Zigrę. Mała ta xiążeczka zawiera sposoby dawniey znajome, zabezpieczenia od ognia; potym opisanie wynalazku P. Zigry; daley świadectwa wydane jemu na robione doświadczenia ze swoim wynalazkiem, między którémi poświadczeni Cesarskiey Akademii; o składzie, przygotowaniu i użyciu massy, ochraniający od pożarow; kończy się uwagami ogólnemi i przepisami robienia tey massy w różnych kolorach. Wyszło to dziełko więzyku rossyyskim, niemieckim i polskim. Doniesienia o doświadczeniach P. Zigry i o przyymowaniu prenumeraty w Wilnie przez P. Kopsza, były w swoim czasie uczynione przez Pisma peryodyczne wileńskie. Polszczyzna pożytecznego tego dziełka jest nie poprawna.

AUSTRYA.

(z Gaz. Warsz.) *Wenecya dnia 7 lipca.* Odebrane tu z *Korfu* listy donoszą o zwycięztwie grekow na morzu i powrócie floty kapitana baszy do Dardanellow. Kapitan basza, zajęty podbiciem wysp i Morei, doznał od dwóch flot greckich przeszkody w uskutecznieniu tego zamysłu. Liczne woysko greckie wysiadło na wyspę *Samos*, gdzie się do naydzielnieyszego odporu przyspobiono. Srodek nawet nieszczęśliwey wyspy *Scio* jeszcze się broni. Azyaci rabują tylko i mordują, a do boju nie stawają. Kapitan basza chcąc ukryć swóy kłopot, rozgłosił, iż zamysł swóy odkłada do przybycia drugiey floty, która się w *Stambule* uzbraja; lecz gdy grecy dzielnie na niego uderzyli, i zaczęli bitwę z kilku okrętami, wolał te okręty losowi zostawić, a z główną swą siłą szukać bezpiecznego mieysca w Dardanellach. Wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia. Łatwo jednak bydź może, iż kapitan basza z flotą swoją popłynął na obronę słabey eskadry, wysłaney ze *Stambułu*, aby jey grecy nie zabrali. Twierdza *Laryssa* i oszańcowany pod nią obóz, są dogodnym przytułkiem dla turkow. Moreyczykowie pod dowództwem *Demetryusza Ypsylantego* zbliżyli się do niey przez *Taumako* i w okolicach *Farsali* pobili turkow. W Morei mają już grecy dwa młyny prochowe, lubo nie bardzo wielkie.

ANGLIA.

Dzisieyszy *Kuryer* donosi, iż arcybiskup tuamski, w Irlandyi, wydał następujące oświadczenie: „Nie chcę już słyszeć o ekonomii politycznej; umieramy tu z głodu, a ekonomija, niech będzie, jaka chce, nie uratuje nas. We zwyczaynych naszych modlitwach kościelnych prosimy Boga, aby nas ochronił od burzy, chorób, morowego powietrza i głodu. Błagając zaś Opatrzność, aby od nas takowe nieszczęścia oddaliła, powinniśmy także starać się o uwolnienie innych, których wspomnione klęski rzeczywiście trapią. Obowiązek ten dopełnia się dziś wspaniale nie tylko wszędzie w kraju angielskim, lecz nawet w całey Europie, gdzie się jaki anglik znayduje. Odebraliśmy wiadomość, iż w *Paryżu* były zgromadzenia dla zbierania składek. Odprawiło się tam nabożeństwo, w ciągu którego kaznodzieja wezwał gminę do miłosiernych darów dla irlandczyków, i znaczną składkę zebrano. Chciano w podobnym celu odprawić nabożeństwo katolickie; lecz życzenie to nie wzięło skutku; nie wiem z jakiey przyczyny: bo *Monsieur*, Xiążę *Angouleme* z małżonką swoją, Xiężna *Berry* i wszyscy duchowni francuzcy, chęć tę gorliwie popierali.“

Składki zebrane w *Londynie* na wsparcie biednych irlandczyków, wynoszą 110,000 f. st. Jakkolwiek ilość ta zdaje się bydź znaczną, jest przecież bardzo małą na *Londyn*, i nie wiele może zaradzić głodowi irlandczyków, który się codziennie powiększa. Co poczta odbieramy wiadomość o śmierci z głodu całych rodzin. W samém hrabstwie *Cork* jest 150,000 ludzi, niemających zatrudnienia i żywności. Wszyscy żywią się zgniłemi rybami muszlami i trawą. Słychać nawet o rozciągnieniu kordonu zdrowia dla zapobieżenia zaraźliwey chorobie. W hrabstwie *Clarc* znaleziono oyca z żoną i 9 dziećmi, wszystkich umarłych. Używanie niedoyrzałych kartofli powiększa jeszcze zarazę.

Nadeszła tu wiadomość o buncie murzynów na wyspie *Gwadalupie*, który przecież w samym zarodzie przytłumiono.

Pewny podróżny spotkał 2 kobiéty i 2 dziewczyny na drodze z *Aberdeen.* Wypędzono je z chaty, w którey mieszkały, i szły do *Inwerness.* Jedna z nich niosła na plecach coś obwiniętego w płótno. *Czy to twoje dziecko?* zapytał się podróżny. *Nie, to jest moja 102letnia babka zgłodniała i od deszczu przemokła.*

Bawiący tu grecy włożyli żałobę: każdy bowiem utracił oyca, brata, siostrę, lub krewnego. Dzieje przypiszą po części Anglii te smutne wypadki. Przez pośrednictwo swoje posunęła dumę i okrucieństwo turków do naywyższego stopnia. Chce Anglia pomagać turkom, i dla utrzymania teraźnieyszego systematu swego, poświęcić wolność, i przytłumić wszystkie uczucia ludzkości.

Pan *Hobhouse* wniosł dnia 2 t. m. w izbie niższey, aby użyto wszelkich środków zmnieyszenia podatków bez szkody dla kraju, aby nie powiększano ciężarów narodowi pod pozorem utrzymania funduszu na umorzenie długu publicznego, i aby opłatę od okien, jako niesprawiedliwą i uciążliwą, bez zwłoki zniesiono. Kanclerz skarbowy oświadczył: „W Irlandyi zniesiono opłatę od okien: bo mieszkańcy woleli raczey zamurować okna, i pozbawić się światła i świeżego powietrza ze szkodą zdrowia swojego. W Anglii zaś nie okazały się takie skutki. Zmnieyszono już podatki w ilości 17 milionów f. st. Podług wyrachowania Pana *Hume*, opłata od okien wynosiła w 1792 roku 959,593 f. st.; a w 1820 roku 2 miliony 568,203 f. st.; opłata zaś od domów uczyniła w 1792 roku 170,115 f. st.; a w 1820 roku milion 253,583 f. st. obie wynoszą teraz blizko 4 miliony f. st. Wniosek Pana *Hobhouse* odrzucono większością 146 kresek przeciw 59.

Gdy wniesiono, aby izba zamieniła się w wydział skarbowy, P. *Bernal* uczynił zapytanie: jaki skutek posłane wsparcie sprawiło w Irlandyi? P. *Goulborn* oświadczył, iż wyznaczono 150,000 f. st. dla zatrudnienia ubogich irlandczyków niemających roboty, a pomoc ta sprawiła naylepszy skutek. P. *Brown* powiedział, iż codzień wychodzą z portów angielskich okręty z żywnością do Irlandyi, a jednak tam słychać o głodzie. Zdaję się więc, iż pogłoski w tey mierze są przesadzone. P. *Fitzgerald* wyrzucał mu, iż sam tylko wątpi o nędzy panującey w Irlandyi. P. *Brown* odpowiedział, iż nie zaprzecza tey nędzy, lecz jey tak wysokiego stopnia nie przyznaje.

Hiszpanija.

Madryt, dnia 26 czerwca. Stany zajęły się urządzeniem dochodów i wydatków krajowych. Między innemi ustanowiono, aby znakomita szlachta zamiast dostawianey dawniey Królowi pewney liczby ludzi z pikami, płaciła stosowny podatek, i tak; grand i xiążę ma płacić rocznie 10,000; hrabia lub margrabia 6000; vice-hrabia 4000, a Baron 2000 realów. Za dyploma na granda płacić się będzie 150,000 realów; na hrabiego lub margrabiego 25,000, na vice-hrabiego 12,000, na Barona 4,400 realów. Kto zaś zechce, aby dostoyność ta służyła potomkom jego, zapłaci przepisaną ilość. Uwolniono od takowey opłaty tych tylko, którzy za przysługi oyczyznie, zwłaszcza w woysku, wspomnioną dostoyność otrzymają. Duchowieństwo zapłaci w roku przyszłym 20 milionów realów do skarbu publicznego.

Powiększa się liczba miast, które się łączą na pokonanie nieprzyjaciół konstytucyi.

Gazeta tuteysza donosi o zabranych pieniądzach za sprzedane dobra duchowne. Oszacowane były 8 milionów 693,120 realów, a wzięto za nie 19 milionów 573,048 realów.

Dnia 1 lipca. Dnia 29 czerwca powrócił Król do *Madrytu*. Wczoray zaś N. Pan przybywszy na zgromadzenie Stanów, zamknął obrady mową następującą:

„Mości Panowie Deputowani! Przystępująo dziś do zamknięcia uroczystego prawodawczych obrad Stanów, winienem przedewszystkiem wynurzyć im, jak mi są miłe ich usiłowania, dążące do przywrócenia potrzebnego porządku w rozmaitych gałęziach administracyi publiczney i podania rządowi mojemu środków zaradzenia potrzebom kraju. Korzyści, jakie spłyną na systemat administracyyny ze świeżego podziału kraju, pośpiech w działaniu mający bydź owocem zapadłych uchwał, prostota jednostayności systematu skarbowego i zdawania rachunków, czego narody mają prawo żądać, dla poznania prawności użycia swoich ofiar, wszystko to czyni mi nadzieję polepszenia gruntownego gałęzi administracyi, od którey zawisła dzielność mojego rządu. Ustalenie kredytu państwa zależy od połączenia tylu przyczyn, iż niepodobną jest rzeczą, oznaczyć naprzód stopni jego wzniesienia się i upadku. Ale Stany przedsięwzięły dwa ważne środki, które tak w krajowcach, jak w cudzoziemcach muszą wzbudzić pewność i ufność, zachowując zarazem charakter rzetelności i dobrey wiary, który zawsze znamionował naród, i powierzając interessowi szczególnych wierzycieli narodu, dozór nad funduszami przeznaczonemi do zapłaty i umorzenia długu publicznego. Stany uchwaliły powiększenie woyska, którego żądałem; przychyliły się także do wniosku mego i upoważniły rząd do uzupełnienia pewney liczby korpusów czynney milicyi narodowey. Uważając środek ten pod wszystkiemi względami politycznemi i ekonomicznemi, i pragnąc zmnieyszyć, ile możności, ciężar służby publiczney, trzeba będzie od okoliczności oczekiwać użycia tey siły, jak tego wymagać będzie potrzeba, a rozsądek doradzać. Z nieumnieyszem umiarkowaniem używać będzie rząd móy i inney władzy udzieloney mu przez Stany, które za rzecz potrzebną uznały powiększyć zakres działań jego; tym zaś sposobem dały chlubny przykład narodu ufającego własnemu rządowi. Rząd godnie odpowie temu, nie nadużywając nadaney sobie władzy. Kiedy więc takie jest przedsięwzięcie rządu względem władz z natury swojey ograniczonych, i tylko od okoliczności zawisłych, naprózno przyrzekałbym Stanom, iż rząd móy postępować będzie dzielnie i ostróżnie, w wypełnianiu swoich naturalnych powinności, i że w żadnym przypadku nie przestąpi granic przez prawo zakreślonych. Lecz postanowiwszy zarazem utrzymać moc tychże praw i nie dozwolić pod żadnym względem i pozorem, aby były bezkarnie gwałconemi, wykonywać będę w całości moję władzę konstytucyyną, dla zapewnienia spokoyności publiczney i utrzymania hiszpanów w spokoyném używaniu ich praw. Nader jest im bolesno, iż ogień buntu zajął się w prowincyach składających dawną Katalonią; wszakże lubo nędza kilku okolic i prostota ich mieszkańców, uczyniła ich narzędziem i ofiarą naywystępnieyszego uwiedzenia, przecież dobry sposób myślenia, panujący we wszystkich stolicach i miastach przemysłowych, odwaga stałego woyska, zapał milicyi i dobre chęci, które okazują w ogólności narody, widzące zagrożone własne domy i wolność, wszystko nakoniec łączy się dla dania mi słuszney nadziei zniweczenia zamachów ludzi niechętnych, zwrócenia na drogę prawdy obłąkanych, i przez to utwierdzenia rządu konstytucyynego. Panowie deputowani! Kiedy wszyscy zgodnie dążymy do tego ważnego celu, spodziewam się, iż wracająo do oyczystych zagród, po dopełnieniu waszych chlubnych obowiązków, starać się będziecie przykładać do dobra publicznego, oświecając opinią ludu, godząc umysły i używając przekonania i wpływu dla wpojenia w poddanych słuszney ufności w rządzie, powiększenia szacunku dla praw, nadania dzielności władzy i umieszczenia pod jey dobroczynną opieką praw prywatnych.“

Prezes Stanów odpowiedział w tych wyrazach na mowę Monarchy: „Nayjaśnieyszy Panie! Powinnością było Stanów, aby naród z jak naymnieyszą ofiarą otrzymał jak naywięcey dobrego. Słyszały z radością: iż prace ich zasłużyły na pochwałę W. K. Mci. Podupadłe rolnictwo, zmnieyszony przemysł i handel, wymagały zaprowadzenia oszczędności w wydatkach, i hiszpani dali w tey mierze nowy dowód patryotyzmu i cnót swoich. Okazują również codzień przywiązanie swoje i uszanowanie dla tronu konstytucyynego. Lecz ustawy nasze polityczne, wzbudzające niechęć i zazdrość cudzoziemców, znaydują także nieprzyjaciół w samych hiszpanach, uwiedzionych przewrotnością i fanatyzmem, które tyle razy były okropne dla ludzi. Uznały Stany potrzebę udzielenia rządowi W. K. Mci skutecznych sposobów i rozciągłości władzy, aby nie doświadczał tamy w działaniach swoich. Nie zrzekają się chwały uprzedzenia niekiedy wezwań samego rządu, aby okazały gorliwość swoję o dobro publiczne, i zgodność panującą między dwoma pierwszemi władzami krajowemi. Oby te środki złożone w dostoynych ręku W. K. Mci były mocnemi narzędziami do zjednania wszędzie poważenia imieniu hiszpańskiemu! Obyśmy niezwłocznie uyrzeli przywrócony porządek i zabezpieczoną spokoyność kraju. Wszystkiego spodzie-

wać się należy po oycowskiem przywiązaniu W. K. Mci i baczności światłego rządu. Nadzieja bohaterskiego narodu hiszpańskiego nie będzie płonną."

Gdy Monarcha jechał do pałacu obrad Stanów, i wracał do zamku, rozległ się okrzyk: *Niech żyje Król konstytucyyny!* Ledwo atoli przybył do zamku, kilku ludzi, nikczemnie ubranych, rzucało kamieniami na gwardyą, wołając: *Niech żyje Riego!* Rozgniewani żołnierze z trudnością usłuchali oficerów i poszli do koszar. Wieczorem napastowani znowu, pokłócili się z pospólstwem, i w zgiełku zabili jednego z oficerów swoich, nazwiskiem *Landaburu*. Skończył się rozruch na tém bezprawiu. Panuje teraz zupełna spokoyność. Oficerowie i podoficerowie gwardyi prosili rządu o niezwłoczne ukaranie winnych żołnierzy.

Dnia 29 czerwca, na obradzie nadzwyczayney stanów potwierdzono wnioski kommissyi skarbu, która podawała rozmaite środki administracyyne, a między innemi następujące: 1) Dopóki rząd francuzki utrzymywać będzie kordon zdrowia, zabraniający wyprowadzania do Francyi wszelkich naszych produktów i rękodzielni, oprócz na komorę *Bidassao*, produkta francuzkie nie mają również bydź wprowadzane do Hiszpanii jak tylko na jednę komorę *Irun*. 2) Również nie będzie mógł w granice nasze weyśdź żaden człowiek, przychodzący z Francyi przez Arragonią lub Nawarrę, chyba przez *Irun*, a to pod karą postąpienia z nim podług zastrzeżenia prawa. 3) Każdy przychodzący z Francyi, złapany na granicy Arragonii lub Nawarry, będzie zatrzymany i uważany za podeyrzanego. Rozporządzenie to bierze swóy skutek od chwili uwiadomienia o niem konsulów. 4) Lecz i przez *Irun* nie ma bydź nikt przepuszczony ze Francyi, kto nie jest opatrzony w przyzwoite pasporty, wizowane przez konsula hiszpańskiego w *Bajonnie*. 5) Każdy przemycający na granicy Aragonii lub Nawarry, złapany czy to przez woysko lub też przez włościan, nie tylko utraci swóy towar, lecz uważany będzie jako nieprzyjaciel bezpieczeństwa publicznego i sądzony podług prawa. 6) Rzeczy w takim razie zabrane, sprzedane zostaną przez licytacyą, a pieniądze podzielone zostaną między tych, którzy przemycającego złapali. 7) Rząd jest upoważniony do użycia tych środków i od granic Katalonii, jeśli tego uzna potrzebę.

Donoszą z *Paryża* pod 20 lipca, iż d. 4 t. m. miała nadeyśdź do Bajonny wiadomość z Madrytu, że kilka półków konstytucyynych, jakoby przeszło na stronę woyska wiary, a nawet, że w samym *Madrycie* miała zayśdź żywa rozprawa, do czego nawet artylleryi użyto. Król z familią z tego powodu miał wyjechać ze stolicy. Inni donoszą, że dnia 2 t. m. w *Madrycie* było wszystko spokoynie.

W gazecie ryzkiey *Zuschauer* czytamy z *Bajonny* pod 5 lipca, co następuje: „Jenerał *Lopez Bannos* pobił zupełnie wczora tak nazwane woysko wiary. Bitwa nie trwała dłużey nad kwadrans: *Quesada* bowiem nie mógł ze swoich 1500 ludzi nakłonić więcey do boju jak 280. Walczących wpień wycięto; z tymi był i półkownik *Santos Ludron*. Sam *Quesada* umknął. Niewalczący, w rozsypaney ucieczce obrócili się do Aragonii, gdzie ich złe spotkanie oczekiwało."

TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Stambuł dnia* 11 *czerwca*. W tych dniach sprowadzono tu harem *Churszyda* baszy, który wykupił od grekow i harem zabitego *Alego*, baszy *Janiny*. W haremie *Alego* jest *Wasilika*, która go zdradziła, i która, jak słychać, będzie oddaną do seraju Sułtana. Mówią, iż Sułtan chce ten harem rozdarować.

Persowie posuwają się z ogromnem woyskiem ku *Trebizondowi* nad morzem czarnem. Wreszcie zachowuje Porta głębokie milczenie, tak względem tameczných wypadków, jako też dalszego działania kapitana baszy, który, jak się zdaje, złączywszy się z trzecią wyprawą, złożoną z okrętu liniowego i 8 mnieyszych statków, popłynie ku Morei. Wzmocnił osadę zamku *Metelino*.

Od granic tureckich dnia 29. Odebrane z *Trebizondu* wiadomości dochodzą do 1 czerwca. Persowie odnieśli kilkakrotne zwycięztwo, a sławny basza *Trebizondu* nazwiskiem, *Rhezeb*, miał poledz w bitwie pod *Erzerum*.

Od granic Multan donoszą co następuje: „Pomimo skończonego ramazanu i świąt bayramu, nie czynią turcy żadnych przygotowań do wyyścia. Wsie doznają znowu ich surowości i okrucieństwa. Codzień prowadzą chłopców i panny, jako niewolników, do prowincyy za *Dunajem*. Zbiegli bojarowie dziękują Bogu, iż na odebrane wezwanie nie uważając, nie wrócili do domu. Z ciekawością oczekujemy wiadomości ze *Stambułu*; albowiem podług zapewnienia turkow, mianowanie nowych hospodarow, miało bydź ogłoszone w święta bayramu."

Słychać o smutnym wypadku, który miał nastąpić w seraju w *Stambule*. Wymieniają przytem nazwiska *Churszyda* baszy i *Haleba Effendego*, polubownika Sułtana, a wielkiego nieprzyjaciela *Churszyda*.

Wiadomo, iż w skutku ogłoszenia zamknięcia brzegow tureckich, zabrali grecy 2 okręty austryackie, oraz 1 angielski i 1 francuzki, płynące do Kanei, i prowadzili je do *Teodozyi*; lecz krążący tam statek wojenny angielski, uczynił tak mocne przełożenia, iż okręt angielski natychmiast oddali. Okręty austryackie i francuzkie podobnież zapewne sobie postąpią.

Dnia 30. List z *Bukarestu* pod d. 24 b. m. wyraża: „W tey chwili z zadumieniem naszem wchodzi tu znowu 500 świeżego woyska tureckiego. Rozgłaszają zaiste turcy, iż za tydzień wyydzie 2000 innego woyska, lecz gdy zamiast zapowiedzianego od dwóch miesięcy wyyścia, zawsze nowe woysko przychodzi, to więc tylko wiemy z pewnością, co własnemi oczyma widzimy. Onegday Kiaja Bey odebrał Hattiszeryf W. Sułtana, mianujący go baszą *Ruszczuka*. Z powodu tey dostoyności. ubrany w kaftan honorowy, jeździł z paradą i licznym orszakiem po ulicach miasta, i otrzymany urząd ludowi ogłaszał. Winniśmy mu utrzymanie porządku od 4 tygodni, i jesteśmy szczęśliwsi niż mieszkańcy *Jass*, gdzie turków więcey niż u nas mia się znaydować. Zarządza już basostwem swoiem i razem jest kiaja-bejem Wołoszczyzny. Ztąd wnoszą jedni, iż nie tak prędko możemy się spodziewać ustąpienia turkow; drudzy zaś przeciwnie utrzymują."

Na wyspie *Scio* pojedyńcze tylko morderstwa bywają jeszcze popełniane. Słychać, iż w klasztorze *Neamoni*, oszańcowało się 300 grekow w nadziei dania skutecznego odporu turkom. Schroniło się tam wiele kobiét i dzieci. Gdy turcy po zacięteу walce zdobyli szturmem klasztor, wyrznęli wszystkich mężczyzn, a kobiéty i dzieci między siebie podzielili. Lecz z tego podziału wynikły okropne kłótnie. Mówią o następującym oburzającym wypadku na wyspie *Scio*. Arab porwał młodą i bardzo piękną greczynkę. Przedał ją turkowi za 300 piastrów; tymczasem dawano mu za nią 3000 piastrów. Chciał się zrzucić z pierwszego kupna, a gdy turek na to nie pozwalał, zabił greczynkę, jako swoją własność; kapitan basza kazał mu za to uciąć głowę.

Smyrna d. 24 *maja*. Wychodzący tu *Dostrzegacz wschodni* donosi, iż kapitan basza, który niedawno z eskadrą swoją powrócił do wyspy *Scio*, otrzymał spodziewane ze *Stambułu* posiłki i firman W. Sułtana, bardzo pomyślny dla katolików. Eskadra jego składa się ze 4ch okrętów wojennych różney wielkości, i wkrótce spodziewać się należy nowych wypadków.

Ciągle przychodzi tu woysko z głębi kraju. Odpocząwszy noc jednę, udaje się na mieysce przeznaczenia swego, lecz nie do *Czesmy*, ale do *Scala nova*, i innego miasta. Pełno jest woyska w *Czesmie* i *Scio*, a burza, zagrażająca wyspie *Samos*, zbiera się w *Scala nova*. Grecy tuteysi zaymują się spokoynie czynnościami swemi. Przybyło tu 20 wozow z potrzebami wojennemi dla eskadry tureckiey. Dawniey już sprowadzono ich znaczną liczbę. Przeznaczona jest do *Czesmy*.

Wolno drukować F. N. Golański Cżł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Licytacya.

1 W Uniwersytecie Wileńskim, będzie się przedawać stara blacha miedziana, z dachu obserwatoryum astronomicznego przez publiczną licytacyą dnia 1 sierpnia miesiąca następującego, ktoby sobie życzył licytować takową blachę, ma się stawić w terminie oznaczonym o godzinie 4 po południu, w kollegium S. Jana.

---

1 Prokurator massy Radziwiłłowskiey, zapozwawszy JP. Józefa Skarszewskiego Rotm. b. woysk polskich do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, Pozwem roku 1822 julii 7 jako po nieosiadłego do drzwi sądowych przybitym i w aktach tego Sądu zeznanym, mianowicie o złożenie dostateczney parąki na odpowiedź pretensyom massy, o takowem zapozwaniu w skutek artykułu 37 organizacyi przez gazetę ogłasza. Za Prokuratora massy Izydor Salmonowicz Plenipotent prawny.

Redakcya Kuryera Litt. może umieścić w Gazecie swojey takową awizacyą Jan Pertersen Członek Kommissyi Radziwił.

---

1. Jeneralny prokurator massy funduszow i interesoow JOX. Stefanii Radzwiłłówny, zapozwawszy JP. Jana Nepomucena Wolskiego raz drugi do Sądu Kommissyi na interesa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego pozwem jako po nieosiadłego roku 1822 julii 7 do drzwi sądowych przybitym i w aktach tegoż sądu zeznanym po kondemnacie w tymże sądzie roku 1818 miesiąca januaryi dnia zapadłey o dwie summy jedną zł. 1.773 gr. 11 z obligu roku 1808 miesiąca februaryi dnia 24 drugą zł. 200 z karty roku 1808 augusta 10 kassyerowi Xięcia W. Bukowskiemu wydaney, o takowém zapozwaniu i o mającym nastąpić ostatecznym wyroku w skutek organizacyi punktu 37 przez niniejszą awizacyą uwiadamia.

Za prokuratora massy Izydor Salmonowicz Plenipotent prawny.

Redakcya Kuryera Litewskiego może umieścić w gazecie takową awizacyą Jan Petersen członek kommissyi Radziwiłowskiey.

---

1 Translat z Aktow Sądu Zadwornego Oberhofgierichtu Kurlandzkiego w sprawie konkursyyney dobr Łaukiesy i Kurtzmuyzy. Działo się dnia 30 junii 1822 roku n. s.

Podług Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Ogłasza Sąd Zadworny Oberhofgiericht Kurlandzki następny wyrok:

Gdy Miński Kasztelan jenerał leitnant byłych woysk polskich i kawaler Graf Szymon Zabiełło, suplikując Oberchofgierichtowi przedstawił.

1, Że te na żądanie i doniesienie Łaukieskiego i Kurtzmuyzkiego konkursowego kuratorium wyrokiem z dnia 16 septembra r. b. zaprzeczone dobra.

a, Jako to w Mińskiey Gubernii w Ihumeńskim powiecie sytuowany zastawny majątek Cielakow i z Oskierczyńskiego konkursu zyskana część Szacka, jego starszemu synowi Grafowi Antoniemu Zabiełowi należą.

b, A zaś w tey samey Gubernii, w Reczyckim powiecie sytuowany majątek Listfinow już od lat kilka sprzedanym jest.

2, A że major Józef Drogosław von Buchowiecki, rzeczony wyrok w gazetę Litewską Kuryer zwaną nietylko umieścić, ale tym więcey słowo zaprzeczenie na sekwestracyą przeistoczyć w tłumaczeniu swojem ważył się, jak załączony exemplarz rzeczoney gazety N. 148 z dnia 12 x-bra 1821 dowodzi, dla czego zanosząc apellacyą od tego wyroku upraszał.

Aby zrektyfikować i znieść z dobr jego własnych zaprzeczenie, a mianowicie z dobr iemu nienależących, częścią już sprzedanych, częścią jego starszemu synowi, wcale do Łaukieskich interesow niewchodzącemu należących, jako to Listfinowa, Cielakowa, części Szacka, i stosowne do tego wydać rekwizycye, jako i względem niegodziwego i fałszywego a publiczny kredyt niszczącego umieszczenia w Litewskiey gazecie, przez co onemu nnyistotniey położona przeszkoda, do jakichkolwiek bądź układow z kredytorami Łaukieskiemi, gdyż przeto niepodobno onemu było, dzierżawcę na dobra swoje znaleść albo takowe zastawić, i końcem uskutecznienia wzmiankowanego zamiaru, pieniędzy sobie dostać, żąda aby było dozwolono, publiczności oznaymić przez podobne umieszczenie w gazetach, przez coby owo poprzednicze umieszczenie w gazetach w istotnych punktach objaśnić, i zniweczyć mocen był, oraz aby jemu zostawić wolny regres do nieprawnego inserenta fałszywego tłómaczenia.

Przeto rekwirują się nie tylko Mińska Guberska Regency a stosownie do rzetelney prozby JW. Kasztelana Mińskiego Generałleitnanta byłych Woysk Polskich i Kawalera Szymona Zabiełły, aby dobra jego, a mianowicie Cielakow, i część Szacka starszemu synowi jego Grafowi Antoniemu Zabiełowi należące, i majątek Listfinow od kilku lat sprzedany od wszelkiego zaprzeczenia uwolnić) ponieważ na ten raz tylko takowe dobra zaprzeczeniu by podpadały, gdyby tego potrzeba wymagała i one samemu JW. Kasztelanowi należały, pomimo tego, każdemu interes mającemu do konkursu Łaukieskiego i Kurtzmuyzkiego, kto kolwiekby on był, co się ważył samowładnie wyrok Oberhofgierichtu z dnia 16 septembra roku zeszłego w litewskie gazety Kuryer zwane umieszczać, takowego samowładnego postępowania zakazuje się tem bardziey, ile że Oberchofgierycht wcale tego nie wyrokował, aby wyrok z dnia 16 septembra roku zeszłego którym, jedynie zadecydowane było, zaprzeczenie, na dobra Grafa Szymona Zabiely, nie zaś aby takową decyzyą Publiczności ogłaszać przez gazety, tylko zadecydowano było że przyzwoite władze do uskutecznienia dekretowanego przez Oberhofgierycht zaprzeczenia, rekwirowane bydź miały, i tylko tym samym władzom przyzwoitym, stosownie do przedpisania zostawiono było, wyrok Oberhofgierychtu, nayprzyzwoitszym sposobem uskutecznić. Wreszcie zostawuje się JW. Kasztelanowi Grafowi Zabiełowi, wszelka prawność przeciw notaryuszowi Walterowi za fałszywe przetłumaczenie Oberhofgierichtskiego wyroku z dnia 16 septembra zeszłego roku, gdyż w rzeczonym wyroku, nigdzie niewzmiankowano, o zaprowadzenie sekwestracyi) tylko o zaprzeczeniu rzeczono było, sekfestracya zaś, a zaprzeczenie wcale od siebie się różnią i oddzielne sobie, za sobą pociągają skutki.

N. M. P.

Publ die ut supra podpis Oberhofgierichtu. (L. S.)

Extradidit et fidem subscripsit Fr. Majewski sekretarz. In fidem translati F.D. Staschick przysięgły Translator Sądow Zadwornych Kurlandzkich Kollegski Sekretarz.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 86.

Wilno dnia 19 lipca Roku 1822 v. s.

Popisy Szkolne.

Na dniu 28 miesiąca przeszłego odbyły się zwyczayne popisy uczniów klass wyższych i niższych Gimnazyum Mińskiego. Obecność licznie zgromadzoney Publiczności, a mianowicie: JW. Arcy Biskupa Greko-Rossyyskich kościołów i Kawalera Anatolego, dalszych wyższych urzędników stanu duchownego i cywilnego, wielu przednieyszych obywateli i gości płci obojey, dodawała w tym uroczystym akcie blasku i zachęcenia, tak dla nauczycieli, jako też młodzieży gimnazyalney. Po zgromadzeniu się wzmienionych osób do sali biblioteczney gymnazyalney o godzinie 3ciey z południa, zagajonym naprzód został popis, przez ucznia klassy 3ciey tegoż Gymnazyum, Juliana Kamieńskiego, mową wynurzającą ofiarę życzeń i wdzięczności Nayjaśnieyszemu Cesarzowi Opiekunowi i Dobroczyńcy oświecenia narodów, szczęśliwie pod Berłem Jego kwitnących. Poprzedził nauki dawane w Gymnazyum, examen z religii: naprzód uczniów wyznania Greko-Rossyyskiego, powtóre, Rzymsko-Katolickiego. Nastąpił daley popis klass niższych i wyższych z nauk, i trwał do godziny 9tey wieczorem. Przytomność uczniów w tłomaczeniu się swemi słowy z zadawanych im pytań w przedmiotach naukowych, powszechne zyskała pochwały. Przyozdobiona była sala obrazami i landtszaftami przez samychże uczniów Gymnazyum wykonanemi. Były to trafne kopije celnieyszych malarzów pędzlu i rysunku. Z powodu oddalenia się w czasie popisu JW. Arcy Biskupa, a za nim dalszych osób duchownych obu wyznań na nabożeństwo nieszporne do kościołów; uprosiło Gymnazyum Prezydenta Sądów Głównych departamentu 2go Gubernii Mińskiey i Kawalera, JW. Ignacego Iwanowskiego, do rozdania nagród uczniom, dobremi obyczajami zalecenym i w naukach celującym: który, zabrawszy z okoliczności tey, krótką a wymówną rzecz do młodzieży: „jak przykład takowy powinien obudzać w niey szlachetne w naukach wyścigi"; rozdał przeznaczone zdaniem nauczycieli jedenaście exemplarzy xiąg Pisma świętego uczniom następującym: *Z klassy 1szey* Markiewiczowi Felixowi, Siehieniowi Janowi. *Z klassy 2giey* Terleckiemu Wincentemu, Choroszewskiemu Michałowi. *Z klassy 3ciey* Kamieńskiemu Julianowi, Hamlikiewiczowi Józefowi. *Z klassy 4tey* Puzinowskiemu Felixowi. *Z klassy 5tey* Baranowskiemu Józefowi, Stefanowiczowi Tomaszowi. *Z klassy 6tey* Iwanowskiemu Ignacemu, Sadowskiemu Antoniemu. Nakoniec tenże sam JW. Prezydent Iwanowski, przeczytał podaną sobie listę dalszych uczniów, którzy chociaż nagród nie otrzymali, przez dobre atoli obyczaje, pilność i postępek w naukach, na publiczną pochwałę zasłużyli. Takimi byli: *Z klassy 1szey* Adamowicz Filip, Giryn Jerzy, Giżycki Kazimierz, Jacewicz Adam, Jurewicz Antoni, Oleszkiewicz Antoni, Olszewski Antoni, Sadowski Rafał, Wołczek Jerzy. *Z klassy 2giey* Jabłoszewski Alexander, Massonius Piotr, Nesterowski Mikołay, Oskierka Jędrzey, Szczytt Samuel. *Z klassy 3ciey* Kukiel Jan, Laskowski Karol, Onoszko Leon, Owłoczymski Tadeusz, Strzecki Wincenty, Wędorf Władysław. *Z klassy 4tey* Korzon Adam, Łęski Wincenty, Tarasewicz Józef, Załuski Mikołay. *Z klassy 5tey* Arcimowicz Apolinary, Brzeziński Jakób, Czeczott Antoni, Orzechowski Kazimierz, Szabuniewski Hieronim.

Dnia 30 czerwca ukończyły się publiczne popisy w gimnazium podolskiém (w Winnicy) przez trzy dni rano i po południu trwające. Liczne zbierająca się codziennie obojey płci Publiczność była świadkiem pracy nauczycieli, a postępku w naukach uczniów; każdego zaś dnia z zadowoleniem po examinach wychodząca z sali popisowey dowiodła: że gimnazium podolskie odpowiedziało zamiarowi i oczekiwaniu Nayłaskawszego MONARCHY ALEXANDRA I, i nadziei rodziców, krewnych lub opiekunów. Otworzone zostały popisy publiczne przez JP. Stanisława Hundiusa M. F. nauczyciela moralney, jeografii i arytmetyki rozprawą: *o potrzebie równego przykładania się do wszystkich nauk, należących do pierwiastkowey edukacyi*, a to stosownie do programmatu wydanego przez zastępcę dyrektora (albowiem dyrektor Gimnazium podolskiego W. JX. Maciejowski, z polecenia Rządu Uniwersytetu, wizytował w tym roku szkoły podolskie). Uczniowie klassy VI. JPP. Kozłowski Leon, Baranowski Zygmunt, Buczyński Konstanty i Solarski Adam, mowami w języku polskim, rossyyskim, francuzkim i niemieckim otwierali lub zamykali popisy: zakończył zaś takową uroczystość Radca Dworu, zastępca Dyrektora, Prefekt i nauczyciel matematyki JP. Jan Miładowski, przeczytaniem własnych uwag: *nad skutkami nie dobrze skierowaney edukacyi publiczney; i sposobem wykładania nauk matematycznych, jako naybardziey pomagających do rozwijania i doskonalenia władz umysłowych.* Dnia czwartego po nabożeństwie studenckiém, gdy się licznie zebrała Publiczność w sali biblioteczney, a młodzież szkolna stanęła klassami w porządku wyznaczonym, JP. Piotr Prochnicki uczeń klassy VI otworzył cenzurę publiczną, mową przez siebie wypracowaną w języku łacińskim. Po którey wkrótkich wyrazach Radca Dworu, zastępca dyrektora JP. Miładowski przełożył uczniom wychodzącym ze szkół: ażeby we wszystkich przygodach życia towarzyskiego pamiętali: *że zasadą mądrości ludzkiey bydź powinna bojaźń Boga, cześć dla religii, i cnotliwe pełnienie obowiązków stanu, szanowanie starych, miłość bliźniego, uległość prawom, wdzięczność Naylepszemu z Monarchów, troskliwemu opiekunowi uczonych i uczących się.* Poczém rozdane zostały uczniom wychodzącym patenta, a wszystkim innym świadectwa całoroczney pilności i postępku w naukach. Następnie, zgromadzenie nauczycieli, ku wieczney pamiątce zapisało do złotey xięgi imiona tych uczniów, którzy w całym ciągu edukacyi swojey, pobożnością, uległością władzy swojey i nauczycielom, tudzież udowodnioną korzyścią z nauk odniesioną, zasłużyli na ten zaszczyt. Poczém wszystka młodzież szkolna pod przewodnictwem nauczycieli wraz z całą publicznością udała się do kościoła JJXX. Dominikanów na *Te Deum*, dla złożenia Naywyższemu gorących modłów za Nayjaśnieyszego i Nayłaskawszego Monarchę, naymiłościwiey nam panującego, i całą Jego Nayjaśnieyszą Familią. Uczniowie, którzy chwalebnemi obyczajami, przykładném prowadzeniem się, pilnością w naukach, u całego zgromadzenia nauczycieli, zasłużyli na publiczną pochwałę, są następujący: *z Klassy I.* Bajer Emilian, Brodowski Grzegorz, Bielski Jan, Domaniewski Henryk, Dęboski Antoni, Janowski Antoni, Ilnicki Antoni, Kruszyński Alexander, Wyrzykowski Szczęsny, Michalewicz Józef, Ochiński Benedykt, Sumczyński Euzebiusz, Turżański Józef, Tarnowski Ignacy. *Z klassy II.* Chmielowski Bernard, Chmielowski Tolenty, Jurkowski Xawery, Joteyko Gracyan, Klemeyer Julian, Makowski Adam, Misiejewski Eliasz, Misiurewicz Felix, Ołtarzewski Stefan, Reyzner Izydor, Szuściewicz Józef, Starzyński Józef, Turżański Hieronim, Żółkiewski Paweł. *Z klassy III.* Dobrzyński Ignacy, Karnicki Antoni, Karnicki Melchior, Karnicki Tytus, Kieynowski Wiktor, Perkowicz Jan, Szydłowski Grzegorz, Zablocki Romuald, Zawistowski Dominik. *Z klassy IV.* Dobrzyński Wincenty, Dobrzyński Franciszek. *Z klassy V.* Biliński Leon, Michalewicz Leon, Gronostayski Gerard, Malinowski Alexander, Sachnowski Izydor, Sąpławski Józef, Gabryel, Dworakowski Józef. *Z klassy VI.* Ostapowicz Gabryel, Rudnicki Sylwester, Solarski Adam, Prochnicki Piotr, Hulanicki Leon, Wolski Antoni, Koszcki Józef, Stefaniecki Michał, Niborski Leon,

2 W Xięgarni uniwersyteckiey znayduje się do sprzedania *Kaleielakousticon.* Amusement musical pour les amateurs du Forte-Piano, renfermant plus de 214 Millions de Valses. Cena exemplarza 1 r. 85 k. srebr.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Виленская Казенная Палата, по случаю открившихся ваканцій Уѣздныхъ Казначеевъ въ Поветахъ: Ошмянскомъ, Завилейскомъ и Тельшевскомъ, и по неявкѣ ни кого въ Палату съ Благо-надѣжнымъ для Казны Залогомъ къ опредѣленію на сіи мѣста, объявлаетъ, что еслибы кто изъ помѣщиковъ, Членовъ Присудственныхъ мѣстъ и состоящихъ въ службѣ или отставныхъ Чиновниковъ, знающихь порядокъ счетоводства пожелалъ опредѣлиться на которую изъ показанныхъ Казначейскихъ ваканцій, да благоволитъ явиться въ сію Палату съ узаконенными о происхожденіи своемъ, исправляемыхъ должностяхъ Аттестаціями и формулярными списками; а также съ соотвѣтственнымъ законамъ залогомъ на Ошмянское и Завилейское Казначейство по 40,000 рублей, а на Тельшевское 60,000 рублей. Іюня 23 дия 1822 года. Подлинный подписали: Совѣтникъ Крамеръ. Секретарь Кульчицкій. Повытчикъ Малевскій.

Izba Skarbowa Gubernii Wileńskiey, z powodu odkrywszych się wakansow powiatowych exaktorów: w Oszmiańskim, Zawileyskim i Telszewskim powiatach, gdy nikt dotąd z dostateczną Skarbowi kaucyą dla zajęcia takowych placow do niey nieodezwał się, wzywa Urzędników. Obywateli, Oficyalistow skarbowych tak w służbie jako i w dymissyach będących, iż jeśliby kto świadomy części rachunkowey zażądał zająć którykolwiek z wspomnionych wakansow, raczy przybyć do Izby Skarbowey Wileńskiey z urzędowemi o urodzeniu, konduicie i spełnianych obowiązkach świadectwami, oraz z stosowną do praw kaucyą, na Powiaty Oszmiański i Zawileyski po czterdzieście tysięcy rubli ass., a na Telszewski sześćdziesiąt tysięcy r. także assygnacyynych. Junii 23 dnia 1822 roku. Autentyk podpisali: Sowietnik Kramer. Sekretarz Kulczycki. Powytczyk Malewski.

U w i a d o m i e n i e.

3 Rząd Uniwersytetu postanowił: dla wiadomości obywatelów podadź do gazety, że podług rozporządzenia JO. Xięcia Ministra spraw duchownych i oświecenia narodowego, które zyskało Naywyższe potwierdzenie, szkoły na Białey Rusi w tych mieyscach, gdzie przez Jezuitów były utrzymywane, poruczone zostały zgromadzeniom zakonnym, jako to: szkoła wyższa Połocka JXX. Pijarom, szkoła w stopniu Gymnazyum w Witebsku XX. Bazylianom, szkoła powiatowa w Orszy XX. Dominikanom, szkoła powiatowa w Mścisławiu XX. Bernardynom, i że urządzenia są już poczynione, iż w pomienionych mieyscach szkoły wyż wyrażone od dnia 1 września roku idącego, będą otwarte; przy których szkołach dla większey dogodności w edukacyi synów obywatelskich, będą utrzymywać się konwikta, przez wyż wymienione zgromadzenia. Obywatele życzący sobie umieścić dzieci swoje, znaydą na mieyscu przy każdey szkole przepisy tymczasowe utrzymania konwiktorów, ich edukacyi i dozoru, i tam się dowiedzą o ilości opłaty, która będzie zastosowaną do mieyscowych okoliczności.

---

3 Rząd Gubernialny Litewsko Wileński podaje do wiadomości, iż z powodu niejawienia się życzących wziąć w arędę Podbrodzką pocztową stacyą na uprzednio naznaczone termina, takowe powtórnie zostały przeznaczone dla targow a mianowicie: 24go, 26go i 28go teraźnieyszego miesiąca lipca, przeto życzący wziąć pomienioną stacyą w arędę, raczą jawić się na wyżey wyrażone termina z dostatecznemi ewikcyami do Wileńskiey Skarbowey Izby. Roku 1822 mca lipca 12 d. Assesor Nowicki. Wierzbicki Sekretarz. Franciszek Perżanowski Naczelnik Stołu.

Dzierżawa Traktyerów.

3 W skutek Naywyższego utwierdzenia marca 14 dnia 1821 roku postanowionego o domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach, traktyerach i garkuchniach, stosownie do onego, i do Ukazów Rządu Gubernii Grodzieńskiey 1 od 3 7bra 1821 roku za N. 17,361, 2 od 7 febr. 1822 roku za N. 1507 nadesłanego. Miasto powiatowe Prużana ogłasza, iż w mieście tem ustanowiono jeden Traktyer, jednę Charczewnią, dwa domy Gościnnych z Restauracyą do wzięcia kontraktu na utrzymywanie traktyerow i dalszych szczegółow poosobno każdego. Mocą tegoż postanowienia § 15, dopuszczają się kupcy, mieszczanie i włościanie mający świadectwo, na prawo handlu i mający wedle § 20 o dobrey konduicie i niezadłużeniu się attestata, a więcey podwyższający do skarbu mieyskiego opłatę za wolność utrzymywania traktyerow garkuchni i domu gościnnego, otrzyma z ratusza Prużańskiego na herbowym papierze kontrakta na trzy lata i miesięcy pięć z terminem początkowym od 3 augusta idącego 1822 roku, a licytacya odbywać się miała w terminach 1szy 15 aprila, 2gi 28 apryla, 3ci 1go maja teraźnieyszego roku objawiało się, a gdy za powyższym objawieniem z żądających na powyższe termina niejawił się i mocą Ukazu Litewsko-Grodzieńskiego Guberńskiego Rządu pod datą 2 junii za N. 10,164 z potwierdzeniem ratuszowi ninieyszemu dla naznaczenia drugich terminow, jakowe i przeznaczają się następnie: 1szy 14 julii następnego

miesiąca, 2gi 28 tegoż julii, ostateczny 3 augusta, aby przystępujący do licytacyi każdy potrzebne dowody złożył, wedle § 39, oraz kaucyą która wedle Ukazu i utwierdzenia wyżey datą sacytowanego. może się opierać na domach murowanych w miastach lub w majątkach ziemskich. Takoż może być przyniesiona kaucya w biletach bankowych lub w gotowych pieniądzach w proporcyi trzeciey części arędy roczney, niemniey dom powinien bydź urzędownie oceniony, w traktyerach, których wedle § 24, 25, 26 wolność utrzymywania wszelkich produktow i napitkow wedle § 14 ustawy o poborze z trunkow, nastojek z tychże wódek, wyrabianego miodu, piwa, i porteru angielskiego, oraz wyrabianych w Rossyi na sposob angielski, nad to, mieć nie więcey nad dwa bilardy, o dalszych wolnościach i ostrożnościach w kondycyach przedlicytacyynych wyrażono będzie, i na to chcąc zrozumieć całe postanowienie o traktyerach, domach gościnnych. restauracyach, kawiarniach i garkuchniach, może one czytać w każdym czasie w Ratuszu mieyskim Prużan., o czym przez niniesze ogłoszenie podając Ratusz do powszechney wiadomości, wzywa życzących utrzymać w mieście Prużanie traktyery, garkuchni, dom gościnny z restauracyą, aby jawili się na termina wyż wyrażone na licytacyą ze wszelką gotowością do ratusza prużańskiego. Datt dnia 12 junii 1822 roku. Prezydujący Burmistrz Atanazy Fiedorowicz. Radny Antoni Lachowicz. Radny Alexander Sałtukiewicz, Zgodno z oryginałem świadczę Jan Krupowicz. Expedytor Rządu Gubern. Litewsko Grodzieńskiego.

O z b i e g a c h.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za niepokazanie na pismie świadectw, aresztanci Alexiey Iwanow, Hryhory Hnidiechin, Leontii Petrow i Antoni Zakrzewski, z których Iwanow i Zakrzewski chociaż powiadali bydź poddanymi pierwszy moskiewskiey Gubernii i powiatu obywatela Muratowa odstawnego Półkownika, a drugi Wołyńskiey Gubernii Zasławskiego powiatu obywatela Rzeuskiego, lecz takowe ich powiadania po uczynionem śledztwie w istocie się niepotwierdziły, Hnidiechin poddanym Mohilewskiey Gubernii Sienieńskiego powiatu obywatela Sliżanowskiego, zostawał przy synie tegoż Sliżanowskiego, będącego oficerem w tarnopolskim konnym jegierskim pólku, od którego dla choroby zostawiony był w Brześciu, i Pietrow nieszlubnie spłodzony z poddanki Pelagii Penzenskiey Gubernii Soranskiego powiatu, ze wsi Nakolskiey obywatela Grzegorza Kuszelewa, będący ciągle u obywatela Kuszelewa kucharzem, od którego z Moskwy uciekł, na mocy ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku uznani za włóczęgów, z nich pierwsi dwaj Iwanow i Hnidiechin oddani do służby woyskowey, a dwaj ostatni dla niezdatności do służby dla starości, posłani na Syberyą na posielenje Przymioty pomienionych włóczęgów: Iwanow wzrostu 2 arsz. 7 wiersz., twarzy podługowatey czystey, nosa podługowatego szerokiego, oczu szarych, włosow rusych, mówi czysto, lat 28; Hnidiechin wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy okrągley, mało ospowatey, nosa małego, oczu szarych, włosow czarnych, mówi czysto, nie żonaty, od urodzenia lat 18; Zakrzewski wzrostu średniego, twarzy pełney, trędowatey, oczu błękitnych. nosa dużego, włosow na głowie ciemno, na wąsach i brodzie światłorusych, lat 45, nieżonaty; i Pietrow wzrostu średniego, twarzy okrągłey, oczu błękitnych. nosa miernego, włosow na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie światłorusych, lat 39 nieżonaty; a zatem, jeśli z pomienionych włóczęgów, pierwsi dwaj okażą się do kogo należący, aby ten, z prawnemi o przynależeniu ich dowodami, prosił gdzie należy, w terminie prawami oznaczonym, o kwit na policzenie za rekrutow. Czerwca 24 dnia 1822 r. Sekretarz F. Arcimowicz.

Zastawa lub Arenda.

3. Po zgonie Kazimirsza Hrabi Platera Starosty Subockiego, nieletnie potomstwo, Władysław i Cezary rozmaitemi procederami i pretensyami cały fundusz obarczony w spadku otrzymali, jako matka i opiekunka tych dzieci niżey podpisana starałam się z poświęceniem moich funduszów użyć wszelkich środkow do skrócenia i załatwienia processów, oraz do zaspokojenia według możności realnych długów; w tym zamiarze wypełniając moie usiłowanie, dopioro postanowiłam dobra Dusiaty z folwarkami Arnnopol, Grawemburg i Zadoje w pcie Wiłkomir. leżące, pod zapisami mnie służącemi będące, zawieść w possesyą zastawną lub kilkoletnią arędę ogólnie lub poosobno; do traktowania więc o takową dzierżawę ze mną na termin 1go 8bra teraznieyszego r. wzywam JWW. pretensorów zeszłego Platera męża mojego, i każdego komuby tylko zdawało się starać się o takowe possesye, pewność ze mną uczynionych umów jest naygruntownieysza, o czem każdy nieświadomy w traktowaniu przekona się; pozostaje mnie tylko przez niniejsze ogłoszenie wezwać każdego na termin wyrażony. Apolinara z Zabow Platerowa.

M o d e l e.

3. Modele, z materyałów niekosztownych, w prospekta za szkłem w bleytramy włożone pod numerami z opisaniem oddzielnem, wychodzą z pod rąk rzemieślników i różnych artystów. Następujące: 1 Na piec prostokątny naydogodnieyszy w Ekonomice, 2 piec w kolumnie złamaney na pedestale, 3 kominek pałacowy, 4 kominek ekonomiczny kuchenkę ordynaryyną zastępujący, 5 kuchnia angielska, 6 model na swider ziemny do szukania materyałów do murów, 7 susznia na słody ekonomiczna, 8 piec na wypał cegieł, 9 piec na wypał wapna niewiele drew zabierający, 10 kanapki do ogrodów angielskich drewniane zamiast ciosowych kamieni, 11 taborety z dekoracyą mitologiczną też do ogrodów, 12 kornukopie mitologiczne do meblowania pokojow. Na takowe przedmioty, i inne użyteczne, że się formuje laboratoryum oddzielne do exekucyi robot wszelkich, praktyce Architektoniko-ekonomiczney służących z wprawą młodzieży na dobrych prymier mietrów, do wszelhich rzemiosł; przeto życzący i mieć modele po wyż wskazane, i oddawać młodzież na naukę, mają czynić umowę z niżey podpisanym, za zgłoszeniem się do pałacu Radcy taynego Senatora Ogińskiego, przy ulicy Rudnickiey w Części pierwszey. Adam Podhorski Okołow Architekt.

O ś w i a d c z e n i e.

3. Excerpt z Protokułu Sądowego Ziem. Ptu Wileyskiego w dacie niżey wyrażoney zapisanego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziem. tego Ptu roku 1822 julii 1 dnia stronie jest wydan.

Roku 1822 miesiąca czerwca 30 dnia oświadczenie imieniem W. Stanisława Pacewicza Porucznika woysk polskich przeciwko WW. Tomasza Sędziego granicznego powiatu wileyskiego w mieyscu swoich rodzicow, za zapisami sobie posługującemi czyniącego, tož Michała Sędzica ziemskiego powiatu wileyskiego rownegož aktora braci Legowiczow, oraz W. Ignacego Nowickiego kapitana woysk rossyyskich wspólnika działań. z następnych powodow zapisuie się: polegając żalący się na nieprzewrótnym na pozor obżał. Legowiczow zdeterminowaniu się, gdy w roku upłynionym 1821 miesiąca marca miał od tychže obžal. przedstawiony projekt wypuszczenia w possesyą arendowną folwarku Wieczehówka zwanego, w powiecie wileyskim leżącego, zgodził się więc na ony i od tegož 1821 roku po optacie z góry umówioney zł. sr. 5,333 groszy 10, roczney arendy (mimo že od obžalnych za inskrypcyami należy się żalącemu się do 30,000 z góry złotych srebrnych) objął tenže folwark w połowie z samemiž obžałowanemi w trzyletnią tenutę, gdzie zarazem obžalny W. Tomaszu za swoich rodzicow piszących się w tymže 1821 roku miesiąca marca 7 wydałeś prawo arendowne, z zastrzeženiem naymocnieyszym przez warunki, že posesya połowiczna nieprzerwanie lat 3 po sobie idące ma exystować. Czemu takož obžalny Nowicki, będąc przytomnym i w umowie posrzednikiem, chociaž miałeś już Dekret kondycyonalny ziemstwa powiatu borysowskiego na Legowiczach, uręczyłeś jednak (biorąc na takowy Dekret część pieniędzy w ilości rubli srebrnych 600) tak nieexekwowania swojey konwikcyi pod czasem trwającey oświadczającego się tenuty, jak niemniey niezmitręžania oney. Uwiedziony żalący się tym obžał. ochoczym i zgodnym przystąpieniem, w pełney ufności, i nieprzewidując od strony WW. usposobionych zgubnych krokow do zruynowania z sytuacyi, skoro zaposydował wyražony folwark, znalazł tedy w onym włościan zupełnie zruynowanych bez uprzęży, zboža na usiewy, a naybardziey potrzebujących przežywienia, tož dworne grunta w znaczney części, mianowicie w folwarku attynencyonalnym Ogrodnikach (któren takož z mocy prawa osóbno wydanego w połowie do oświadczającego się przynależał) w wyrobku opuszczone i niepozasiewane. Musiał zatym z tego względu dość liczne czynić nakłady, i kiedy w roku pierwszym poniosłszy ztąd znaczne straty, i nic z intrat niewybrawszy, na rok drugi, to jest teražnieyszy nie mało awansował, gdyž ozime usiewy (mając tylko podane beczek 31) do 42 beczek, łącząc w to pszenicę zwiększył. Jarzynę, nie naydując nic podawczey skupił, podobnież włościanom tež jarzynę na usiew rozdawszy, przez całą wiosnę swoim własnym kupnym zbožem ichže przekarmiał. Słowem gdy oświadczający się po zupełney stracie z razu pierwszego z dobrych urodzajow jakie dla siebie w roku ninieyszym, a drugim possesyi urządził, spodziewał się wynadgrodzenia i zysku, obžalni tedy Legowiczowie zayrząc to oświadczającemu się, przepomniawszy zaś na wielorazowe działane pomocy, unosząc się tylko chęcią pozbawienia z funduszow žalącego się, po odebraniu z góry pieniędzy za rok idący arendy, bo w roku jeszcze 1821 w miesiącu decembrze, jak kwit zjaśnia, i po wystaraniu się z Sn. Wil. o nakaz iżby žalący się włość całą w teražnieyszym lecie przekarmiał i w usiewy opatrywał, weszliście podstępnie bez wiedzy žalącego się w umowę z obžał. Nowickim, doradzając temuž iżby skutkiem Dekretu kondycyonalnie uzyskanego (a w części nadpłaconego) rozciągnął na folwark Wierzchówce inekwitacyą extenuacyyną i tym sposobem by žalącego się z possesyi wyrugował, nieudalający się obžalny Nowicki od takowego układu, chętnie ony uskutecznił, a przybywając na dniu 23 tegož miesiąca z władzą policyyną do folwarku Wierzchówki, žalącego się nie tylko že zdepossydowałeś, lecz jeszcze uwodząc zbliženiem się do pokombinowania, od przyjęcia ceduły urzędnikow tradujących uwiodłeś, obok czego gdy bez zrobienia urzędowego zinwentowania ogólną własność žalącego się w usiewach na polu, i w rozdanym w znaczney ilości włościanom zbožu, znayduiącą się zabraliście, i nayniewolniey wszyscy obžalni zgrabiliście, a razem tež zaymując niby w tradycyą extenuacyyną samą tylko część połowiczną žalącego się, drogo WW. opłaconą zajęliście i intratę ledwo z całego folwarku rubli srebrem 1200, pokazaliście, wówczas kiedy sam žalący się za połowę prawie tyle obžał. opłacał, jakowym obžał. wybiegiem gdy w teražnieyszey porze została odjętą possesya, zkąd niezliczone žalącemu przychodzą się straty, ile że z całey gospodarki musi się zruynowywać, bardziey že žalący się widzi się w konieczności za obžał. Legowicza znaczne wypłacać długi, przyczyną kawentowania się za jego jako w jednym mieyscu mieszkając, to jest žydom Lebiedziewskim i innym arendarzom, przeciwko czemu chociaž tenže obžalny Legowicz przez zapisany w dniu dzisieyszym manifest oskarža, iž oświadczający się u niego zajął przy kombinacyi projective kleconey o tradycyą, oblig na rubli srebrnych 390, któren znikczemnieniu jako walutą niezisszczony poddaie, i przez Gazety krajowe ogłosić postanawia, jednak žalący się uprzedzając te jego poryweczoście objaśnia tą protestacyą, že z tegož obligu są do zdetrunkowania tylko rubli srebrnych 210, gdyž te miały się zaliczyć obžalnemu przy ukończeniu kombinacyi o zruynowanie possesyi, na spłatę podatkow Monarszych, restujące zaś rubli srebrnych 180, są wpisane za kupione zboże, i tym podobne zawinienia. Procz tego sam obžalny Legowicz na dopłacone zł. 1023 groszy 8 na rzecz drugiego roku arendy, kwitu nie wydałeś, i o tym niepoświadczyłeś, co wszystko by nie uszło obžalnym bezkarnie, i by wszystkie ztąd straty dla žalącego się wynikłe, pewnieyszy powrót mieć mogły, nim o to przyniesie się właściwy posrzednictwem władz sądowych dopominek, tymczasowie wszystkich obžalnych przez nunieysze oświadczenie przed Urzędem Ziem. Wiley. i przed całą powszechnością zaskarža się i manifestuje, a takož iżby podobnie žalącemu się kto inny nieuwięził się ze swojemi funduszami w ujęciach obžalnych i by nikt imže na ziemne mająłki niekredytował, jako już odłužone z przewyższką wartości przez Gazetę Kuryera ostrzedz každego przedsiębierze. W protokule podpis takowy. Stanisław Pacewicz.

Zgodność z Protokułem Sądowym Wincenty Kiersnowski Ziem. Ptu Wileyskiego Regent.

Wolno drukować świadczę Stanisław Swiętorzecki Sędzia Ziem. Wiley.

Kurs petersburski dnia 7 lipca: dukat holenderski nowy 11 r. 65 kop.; stary 11 r. 40 kop. Zmiana złota 2 ruble 89 kop. — Zmiana srebra 2 ruble 75 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6% assygn. - - - - po —	99	procentow.
6% brzęczącą monetą	93 $93\frac{1}{2}$	
5% takąž - - — —	$78\frac{7}{8}$	

Kurs wileński na assygnaty od dnia 14 lipca rubel srebrny 3 ruble kop 82, czerwony złoty nowy rubli 11 kop. 73 stary rubli 11 kop. 57, imperyał rubli 37 kop. 10.

	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteralogiczne.	dnia 17 średnia	27 cal. 6.33 lin.	+ 16,17 stopni	Zachodni	Pochmurno
	dnia 18 średnia	27 — 6,83 —	+ 14,42 — —	Połud. Zachodni	Pochmurno
	dnia 19 godz. 5	27 — 7,0 —	+ 12, — —	Połud. Zachodni	Pochmurno